



PRZEKŁAD JAKO POLITYKA. BIBLIOTECZKA NIEMIECKA PO HEBRAJSKU

Translation as Politics: The German Library in Hebrew

Translation of books from German into Hebrew began in the late eighteenth century and was motivated not only by aesthetic reasons and the will to enrich the target literature. Throughout the years, the selection of German repertoire had also a political undercurrent and was related to the project of nation building and the creation of the new state. The initial years (1780–1880) saw the project to establish a secular Hebrew bookshelf, modeled on the benchmarks provided by German literature. The expansion years (1881–1932) and the will to provide the younger generation with daily access to Hebrew motivated a sharp rise in the translations of children's books. In the following period (1933–1947), dominated by antifascist efforts, the massive project of translating works authored by German Jews became a political statement. In the formative years of the state (1948–1969), when Holocaust survivors constituted a significant segment of the Israeli society, the relations with the Federal Republic of Germany remained tense. Thus, the translations from German into Hebrew were limited to reprints and new translations of titles that had already been published. New critical writings by the younger generation of authors also enjoyed some attention. The 1970s and 1980s saw a significant change, with an increase in new translations of both highbrow and lowbrow literature. Literature referring to the period of Nazism still enjoyed a particular attention. The corpus built from 1990 onward suggests normalization in the attitude toward German culture, representing a range of subjects, with a special emphasis on contemporary children's literature and highbrow literature.

Key words: Hebrew culture, German culture, nation building, ideology

Słowa kluczowe: kultura hebrajska, kultura niemiecka, kształtowanie się tożsamości narodowej, ideologia

Przekład *Phädon* Mojżesza Mendelssohna został skierowany do wąskiego kręgu odbiorców hebrajskojęzycznych, z których większość знаła tekst oryginału po niemiecku. To doraźne zamierzenie stopniowo rozrosło się w poważne przedsięwzięcie przekładowe z niemieckiego na hebrajski. Od końca XVIII wieku do dzisiaj przedsięwzięcie to objęło ponad 2200 książek o bardzo dużym zróżnicowaniu gatunkowym. Ten okazały zbiór tekstów ma wielką wartość jako element odrodzenia hebrajszczyzny jako języka nowożytnego, świeckiego oraz używanego w życiu codziennym. Zbiór ten można również interpretować jako element historii nowożytnych stosunków niemiecko-żydowskich, od pomyślnych czasów żydowskiej emancypacji do jej brutalnego zdławienia pod rządami Trzeciej Rzeszy. Bezlitosne zniszczenie, które nastąpiło wraz z dojściem nazistów do władzy w 1933 roku, mogłoby oznaczać koniec opisywanego tu przedsięwzięcia. Tymczasem przepływ tekstów niemieckich do zasobu pism hebrajskich nasilił się w latach Trzeciej Rzeszy, następnie uległ czasowemu osłabieniu, aby znowu nabrać intensywności.

W niniejszym artykule postaram się przeanalizować historię przekładu z niemieckiego na hebrajski od jego początków sięgających schyłku XVIII wieku aż po czasy współczesne. Dokonam podziału jego rozwoju na następujące podokresy:

- lata początkowe (1780–1880), w których tłumaczono klasyków, literaturę dla dzieci i młodzieży, a także książki z dziedziny historii naturalnej oraz medycyny;
- lata ekspansji (1881–1932), w których tłumaczono prozę literacką, poezję, sztuki teatralne oraz prozę nieliteracką (w porządku odpowiadającym ich znaczeniu) i w których literatura dla dzieci stanowiła jedną trzecią wszystkich tłumaczonych tytułów;
- lata oporu wobec nazizmu (1933–1947), w których podjęto niewiarygodny wysiłek, aby przetłumaczyć pisma Żydów niemieckich oraz dzieła autorów uważanych za antynazistowskich;
- lata przemian (1948–1969), które przyniosły powstanie izraelskiej państwowości oraz reewaluację hebrajsko-niemieckich związków kulturowych;
- odnowa istotnych kontaktów literackich (1970–1989) stanowiących inspirację dla przekładów mniej lub bardziej ambitnej literatury skupiającej się na wątkach związanych z epoką Niemiec nazistowskich;
- lata po zjednoczeniu Niemiec w 1990 roku, w których przetłumaczono zróżnicowany zasób tekstów, szczególną uwagę poświęca-

jąc książkom dla dzieci i młodzieży oraz powieściom traktującym o upadku Republiki Weimarskiej i reżimie nazistowskim (na temat tego okresu zob. Sheffi 2011; Sheffi 2013).

Przez lata ośrodek tłumaczeń na hebrajski przenosił się z miejsca na miejsce. Początkowo znajdował się głównie w Europie Środkowo-Wschodniej, na ziemiach polskich, a szczególnie w Galicji. Na fali pogromów, które na początku XX wieku spowodowały zniszczenie wydawnictw hebrajskich, aktywność tłumaczy rozwijała się na obszarze niemieckojęzycznym oraz do pewnego stopnia także w Anglii oraz Stanach Zjednoczonych. Ostatecznie ośrodek hebrajskiej działalności wydawniczej przeniósł się do jiszuwu (teren objęty osadnictwem żydowskim w Palestynie) oraz po części do Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Po ustanowieniu państwa Izrael ośrodek literatury hebrajskiej znalazł się na stałe w Izraelu (Shavit 1994).

Aspekt polityczny tłumaczeń niemiecko-hebrajskich zawsze pozostawał istotny dla tego przedsięwzięcia. Wyraźnie ukazuje to zmiana nastawienia do literatury i kultury niemieckiej – od początkowego podziwu do ostrej krytyki wyrażanej regularnie od upadku Republiki Weimarskiej. W niniejszym artykule postaram się pokazać, że przedsięwzięcie przekładu z niemieckiego na hebrajski było w dużej mierze ukształtowane przez wydarzenia polityczne dotyczące Żydów w Niemczech. Twierdzę, że decyzje co do przekładu – takie jak budowanie biblioteki niemieckich klasyków, zasobu książek dla dzieci i młodzieży oraz zainteresowanie przekładami powieści krytykujących społeczeństwo niemieckie – stanowią wyraz świadomości politycznej w danym okresie i odzwierciedlają różne cele, które miały przyświecać budowaniu izraelskiej kultury.

* * *

Od końca wieku XVIII i przez niemal cały wiek XIX tłumaczono rocznie zaledwie garstkę książek z niemieckiego na hebrajski. Większość z nich mieściła się w trzech podstawowych kategoriach: klasycy, książki dla dzieci i młodzieży oraz książki poświęcone naukom przyrodniczym. Tłumaczenia klasyków obejmowały dzieła Johanna Gottfrieda Herdera, Heinricha von Kleista, Karla Gutzkowa, Johanna Wolfganga von Goethego, Friedricha Schillera oraz Immanuela Kanta. Wśród tekstów dla dzieci i młodzieży znalazły się z kolei opowieści i legendy z historii narodu żydowskiego oraz odkrycia i przygody pierwszych osadników w Nowym Świecie opisane

przez Joachima Heinricha Campego. Przetłumaczone dzieła z dziedziny historii naturalnej oraz medycyny obejmowały książki napisane przez lekarzy, takich jak Christoph Girtanner oraz Christoph Wilhelm Hufeland, historyków naturalnych, takich jak Harald Othmar Lenz, oraz książki Aarona Bernsteina, żydowskiego reformatora i samouka. Co ciekawe jednak, nie było żadnego praktycznego zapotrzebowania na tłumaczenia piśmiennictwa tego typu. Wielu potencjalnych czytelników pochodziło bowiem z terytorium niemieckojęzycznych wpływów kulturowych lub z regionów Europy Wschodniej, gdzie Żydzi mówili po niemiecku oraz uczęszczali do szkół niemieckojęzycznych (Amburger 1984: 16–18).

Wydaje się zatem, że przedsięwzięcie przekładowe z niemieckiego na hebrajski miało inny cel – taki mianowicie, aby wspomóc odrodzenie hebrajszczyzny oraz jej przemianę z języka ograniczonego niemal wyłącznie do modlitwy w język mówiony i świecki. Konieczność stworzenia odpowiednich słów, które nigdy wcześniej nie istniały w języku hebrajskim, a które okazały się niezbędne w życiu codziennym, zmusiła tłumaczy do zapożyczeń konstrukcji biblijnych oraz odmiany słów łacińskich lub wyrazów pospolitych pochodzących z innych języków według hebrajskich zasad gramatycznych (Fischler 1990: 6–35). Dlatego też przedsięwzięcie przekładowe z niemieckiego na hebrajski nie tylko wpisywało się w europejski dyskurs narodowy oraz debatę narodową w krajach niemieckojęzycznych, ale również było istotne dla wewnętrznego żydowsko-hebrajskiego wysiłku narodowego. Szczegółowe omówienie tego przedsięwzięcia pomoże nam zatem w lepszym zrozumieniu skomplikowanego procesu budowania narodu (Hobsbawm 1992: 1–14).

Tłumaczenia klasyków stanowiły wzorzec życia kulturalnego dla tych spośród wydawców, redaktorów oraz tłumaczy hebrajskojęzycznych, którzy zostali wychowani w duchu niemieckiego *Bildung*. Wychowanie młodzieży na podstawie opowieści zaczerpniętych z historii narodu żydowskiego oraz powieści będących pochwałą pionierskiego ducha Nowego Świata stanowiło odpowiedź na obawy o hebrajską tożsamość narodową oraz ideał osadnictwa, który jej towarzyszył. Wreszcie książki z dziedziny historii naturalnej otwierały intelektualistom żydowskim tradycyjną drogę awansu społecznego w krajach, w których żyli. Ze względu bowiem na zakaz posiadania ziemi Żydzi często kształcili się w naukach przyrodniczych i ścisłych, ciesząc się w nich znaczącymi osiągnięciami.

Wybór języka niemieckiego jako punktu wyjścia do opisywanego tu przedsięwzięcia również nie jest przypadkowy. Po stuleciach, w których

języka hebrajskiego używano niemal wyłącznie do celów liturgicznych (z wyjątkiem poezji żydowskiej powstającej w czasach złotego wieku kultury żydowskiej w Hiszpanii), to właśnie Mojżesz Mendelssohn przetarł szlak dla zmian, a uczynił to na kilka sposobów. Z jednej strony jego pisma – *Phädon* (1787) oraz *Briefe* (1794) – były pierwszymi tekstami przetłumaczonymi z niemieckiego na hebrajski w epoce nowożytniej. *Natana Mędrca* Gottholda Ephraima Lessinga, współczesnego mu niemieckiego intelektualisty, przetłumaczono w 1856 roku. Dlatego też dyskurs dotyczący miejsca narodu żydowskiego – nie jako osobnego i jedyne w swoim rodzaju, ale jako asymilującego się z lokalnym społeczeństwem – został wpleciony w przedsięwzięcie przekładowe już u jego zarania. To także Mendelssohn domagał się od Żydów środkowo- i wschodnioeuropejskich, aby wybrali jeden czysty język – niemiecki lub hebrajski – jako swoją mowę ojczystą, tak aby uniknąć w ten sposób korzystania z języka jidysz (Feiner 1995; Wollgast 2004).

Wymóg ten opierał się na przekonaniu, że to niemiecki, bardziej niż jakikolwiek inny język europejski, jest *lingua franca* osadnictwa żydowskiego w Europie (Tourey 1982: 77). Niemiecki ogromnie zyskał na znaczeniu za sprawą *numerus clausus* oraz dyskryminujących egzaminów narzucanych Żydom przez wschodnioeuropejskie uczelnie wyższe, które wymagały od nich płynnej znajomości niemieckiego jako minimalnego warunku nauki w niemieckojęzycznych instytucjach akademickich. Po powrocie do domów rodzinnych ci młodzi, wykształceni po niemiecku intelektualiści żydowscy przyczyniali się do rozpowszechnienia kultury niemieckojęzycznej w ośrodkach żydowskich w Europie Wschodniej. Niemiecki miał mocną pozycję jako żydowska *lingua franca* już u zarania ruchu *alija* (zorganizowanej imigracji Żydów do ojczyzny) oraz pojawienia się syjonizmu u schyłku XIX wieku. Niemiecki został także uznany, wspólnie z hebrajskim, za język roboczy Kongresów Syjonistycznych.

Żydowskie odrodzenie narodowe miało również wpływ na opisywane tu przedsięwzięcie. Od 1881 roku do końca lat dwudziestych XX wieku tłumaczono rocznie od siedmiu do ośmiu książek, zaś dzieci i młodzież stanowiły podstawową grupę docelową dla jednej trzeciej wszystkich ukazujących się wówczas tłumaczeń. Szczególną popularnością cieszyły się baśnie braci Grimm. Kolejny istotny podzbiór obejmował baśnie i legendy żydowskie Meira Marcusa Lehmana oraz żydowskie opowieści historyczne Phoebusa i Ludwika Philippsohnów (Ben-Ari 2006). Podczas gdy te pozycje odwoływały się do narodowych korzeni, włączenie niemieckie-

go dziedzictwa literackiego reprezentowanego przez braci Grimm może się wydać dość osobliwe w kontekście wysiłków na rzecz nowoczesnego odrodzenia żydowskiego. Wszystkie powyższe wybory mogły być podyktowane życzeniem, aby w ramach odrodzenia narodowego wykształcić młodych użytkowników hebrajszczyzny, oraz oczekiwaniem, że pokolenie to będzie na co dzień korzystać z języka przodków. Założenie to znajduje potwierdzenie w rozwoju korpusu tekstów dla czytelników dorosłych. Od lat osiemdziesiątych XIX wieku wybór ten wzbogacił się o sztuki teatralne oraz prozę nieliteracką, co wskazuje, że przedsięwzięcie przekładowe stanowiło odpowiedź na zapotrzebowanie na pełną infrastrukturę kulturalną obejmującą teatry oraz edukację wyższą. W tym samym okresie powstały również słowniki, takie jak hebrajsko-niemiecki i niemiecko-hebrajski, który Mosche Schulbaum zaczął kompilować jeszcze w 1871 roku przy pracy nad tłumaczeniem *Zbójców* Friedricha Schillera (Schulbaum 1904; Waldman 1989: 226).

Istotna zmiana nastąpiła w okresie od lat trzydziestych XX wieku do ustanowienia państwa Izrael w 1948 roku. W tym czasie wydawano od siedemnastu do dwudziestu tłumaczeń rocznie, a niekiedy liczba ta osiągała nawet trzydzieści tytułów w ciągu roku. Zmiana ta wiąże się, z jednej strony, ze wzrostem liczby osób czytających po hebrajsku oraz, z drugiej strony, z przemianami politycznymi tamtych czasów. Po raz pierwszy większość tłumaczonych autorów zaczęli stanowić pisarze żydowscy. Na hebrajski tłumaczono również – często pospiesznie – tych pisarzy, których książki palono w nazistowskich Niemczech. Wśród najlepiej znanych autorów tłumaczonych na hebrajski znaleźli się Lion Feuchtwanger, Stefan Zweig, Franz Werfel, Jakob Wassermann oraz Vicki Baum. Ideologia polityczna stojąca za wyborem tekstów do tłumaczenia była zatem oczywista.

Mniej oczywisty był stosunek do nieżydowskich autorów języka niemieckiego. Ulubieńcem hebrajskich kół wydawniczych był Gerhart Hauptmann, laureat Nagrody Nobla z 1912 roku; kilka sztuk teatralnych i opowiadań pisarza wydrukowano w antologiach lub jako osobne pozycje wydawnicze od końca XIX wieku do początku lat trzydziestych XX wieku. Jego osiągnięcia cieszyły się pełnym uznaniem jeszcze w listopadzie 1932 roku, kiedy to krytycy prasowi wychwalali po hebrajsku „głębię oraz ludzką wrażliwość” jego dzieł (Calvari 24.11.1932: 5). Już pod koniec wojny przedstawiano jednak Hauptmanna, którego twórczość została wykorzystana przez reżim nazistowski, jako niewolnika narodowego socjalizmu (Ben-Chorin 8.11.1945: 59). Thomas Mann, laureat Nagrody Nobla

z 1926 roku, którego nacjonalistyczne poglądy były powszechnie znane, stanowił mniej złożony przypadek. Jego pochwałę Richarda Wagnera oraz plemiennie-narodowego motywu Zygryda (z *Pierścienia Nibelungów*) analizowano z uwagą w popularnych czasopismach jiszuwu (Rabbi Benjamin 20.12.1929: 1–2). Warto natomiast zauważyć, że już pod koniec lat dwudziestych Mann wygłosił antynazistowskie przemówienie na temat rosnącej liczby parlamentarzystów z ramienia NSDAP. Niemniej Mann ponownie zaprezentował się w nacjonalistycznych barwach, przemawiając poruszająco w pięćdziesiątą rocznicę śmierci Wagnera na początku 1933 roku, zaraz po dojściu nazistów do władzy. W 1936 roku, zaledwie kilka miesięcy przed pozbawieniem go niemieckiego obywatelstwa, jedno z czasopism jiszuwu skrytykowało Manna za zgodę na wykorzystywanie własnej osoby jako fasady skrywającej prawdziwą naturę reżimu nazistowskiego (Cahan 24.12.1936: 24; 28.2.1936: 14). Niedługo potem Mann stał się jednak ulubieńcem intelektualistów jiszuwu za sprawą zakazu, jakie nałożono na książki pisarza w Trzeciej Rzeszy, oraz wygłaszanych przez niego publicznie przemówień antynazistowskich (Mann 13.9.1939: 9). Literatura w przekładzie stwarzała w ten sposób wyjątkową przestrzeń dla debat politycznych oraz do pewnego stopnia dawała społeczeństwu o nikłych zasobach i o równie nikłej politycznej i militarnej sile możliwość skutecznego wywierania symbolicznego nacisku.

W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku zainteresowanie intelektualistów hebrajskich kulturą i polityką niemiecką przejawiało się na wiele sposobów. Jednym z nich było pospieszne tłumaczenie niezwykle popularnych autorów niemieckich poruszających zagadnienia etyczne w zgodzie z ideałami i poglądami politycznymi jiszuwu. Jako przykład może tu służyć *Der Fall Maurizius* Jakoba Wassermanna, studium poświęcone walce przeciwko niesprawiedliwości, naświetlające moralną przemianę społeczeństwa niemieckiego na początku XX wieku. Książka sprzedawała się w 25 000 egzemplarzy w cztery tygodnie po jej wydaniu oraz w 112 000 egzemplarzy do upadku Republiki Weimarskiej (Vogt-Praclik 1987: 37). Po hebrajsku ukazała się w 1933 roku, zaledwie pięć lat po jej oryginalnym wydaniu. Kolejnym przykładem jest książka *Na zachodzie bez zmian* Ericha Marii Remarque'a (wydana w 1928 roku), która w ciągu miesiąca sprzedawała się w 30 000 egzemplarzy (Vogt-Praclik 1987: 49–53). Jej pierwsze tłumaczenie na hebrajski, zaproponowane przez Jakoba Horowitza, ukazało się rok później, zaś kolejną wersję wydaną w 1930 roku przygotował Shraga Jemueli (Pinchas Milakowski). Zachęcając do przetłu-

maczenia powieści, Jakob Sandbank, krytyk literacki, nie znajdował słów podziwu dla Remarque'a jako „niezwykle utalentowanego poety”:

[Remarque] przedstawia grozę wojny na froncie francusko-niemieckim słowami anonimowego żołnierza przemawiającego w imieniu dziesiątków tysięcy młodych ludzi, którzy prosto ze szkoły zostali rzućeni na pole bitwy, na front (Sandbank 5.4.1929: 14).

Mimo odniesionego sukcesu Remarque podzielił hebrajskich krytyków literackich. David Marani (Spiegel) zaproponował polemiczną lekturę powieści:

W Niemczech, gdzie tradycja wojskowej dyscypliny jest wciąż żywo obecna, książka Remarque'a może w wielu młodych czytelnikach wywołać podniecenie i entuzjazm dla wojny oraz związanych z nią potężnych i frapujących przeżyć (Marani 1930: 113–114).

Zainteresowanie niemieckim życiem kulturalnym oraz jego kontekstem politycznym utrzymywało się w jiszuwie na wysokim poziomie pomimo przeszkód finansowych i technicznych, takich jak niedostatek materiałów drukarskich, z którymi wydawcy hebrajscy musieli się zmagać podczas drugiej wojny światowej. Pełna emocji autobiografia Stefana Zweiga, *Die Welt von gestern*, ukazała się po hebrajsku w 1944 roku, dwa lata po jej wydaniu oryginalnym. Chociaż jednak syjoniści przedstawiali pisma Zweiga jako wyraz tęsknoty za domem, inni krytycy, między innymi Max Brod, uważali, że samobójstwo Zweiga było spowodowane jego nieziszczalnym marzeniem o lepszym świecie (Brod 4.3.1942: 5).

Rozsądne wydaje się założenie, że doniesienia na temat masowych mordów dokonywanych podczas Holokaustu, a także przyjazd ocalałych oraz odrzucenie języka niemieckiego przez jiszuw mogły zatrzymać opisywane tu przedsięwzięcie przekładowe lub przynajmniej gwałtownie zmniejszyć liczbę tłumaczeń z niemieckiego na hebrajski. Spadek ten pozostawałby w zgodzie z wysiłkiem Izraelczyków na rzecz budowy pełnego systemu edukacji mogącego się zmierzyć z wyzwaniem stawianym przez Holokaust i jego następstwa (Zertal 2010; Arad-Ne'eman 2003). Młode państwo potrzebowało przecież zasobów i energii do zapewnienia edukacji dla dziesiątek tysięcy nowych imigrantów. W pierwszym dziesięcioleciu istnienia państwa Izrael liczba jego mieszkańców potroiła się z sześciuset pięćdziesięciu tysięcy do ponad dwu milionów. Na zapotrzebowanie na

nową i oryginalną literaturę odpowiedzieli też autorzy rodzimi piszący po hebrajsku (Weitz 1996). Mimo to od 1948 do 2012 roku z niemieckiego na hebrajski przetłumaczono około 1400 książek, wliczając w to przedruki oraz nowe przekłady tekstów niegdyś już tłumaczonych.

W pierwszych dwu dziesięcioleciach izraelskiej państwowości społeczeństwo i kultura Izraela dopiero się formowały. Zmagając się z niedostatecznymi zasobami oraz walcząc w obronie kruchych granic, Izrael był wciąż przesiąknięty kulturą jiszuwu. Wstępne badania korpusu tłumaczeń z okresu 1948–1967 wykazują spadek liczby przekładów do czternastu książek rocznie. Być może stało się tak również dlatego, że uwaga wydawców izraelskich zaczęła się skupiać na grupie młodych pisarzy rodzimych (Shapira 2000). Ponadto mogły się do tego przyczynić wysiłki podjęte na rzecz integracji nowo przybyłych obywateli oraz ustanowienie Ministerstwa Edukacji, które informowało wydawców o konkretnych potrzebach programowych. Przyczyną mogło być także szczególne wyczulenie na kulturę niemiecką oraz język niemiecki, przez co wydawcy mniej angażowali się w przekład z niemieckiego na hebrajski.

Wśród książek tłumaczonych z niemieckiego na hebrajski w pierwszych dwu dekadach izraelskiej państwowości znalazły się w większości przedruki, nowe przekłady tytułów niegdyś już tłumaczonych, książki napisane przez Żydów oraz te, których autorami byli pisarze uważani za antynazistowskich. Do przekładanych klasyków należeli Goethe, Heinrich Heine, bracia Grimm, Heinrich von Kleist oraz Hermann Hesse. Spośród autorów żydowskich przetłumaczono Stefana Zweiga, Arthura Schnitzlera, Franza Kafkę, Franza Werfela, Liona Feuchtwangera oraz Vicki Baum. Thomasa Manna, Ericha M. Remarque’a, Ericha Kästnera (którego związki z nazizmem nie były wówczas znane), Bertolta Brechta oraz innych, mniej znanych autorów wydano z kolei ze względu na ich antyfaszystowskie zaangażowanie. Popularny okazał się także ukochany przez Hitlera Karol May.

Zainteresowanie książkami napisanymi przez niemieckich Żydów było regułą od czasów przekładów Mendelssohna, jednak w okresie Trzeciej Rzeszy było ono również podyktowane potrzebą ratowania tych zabronionych i fizycznie niszczonych dzieł poprzez tłumaczenia na hebrajski. Klasyka stanowiła zarazem znaczną część wszystkich tytułów tłumaczonych po raz pierwszy, wznawianych lub tłumaczonych ponownie. Należy pamiętać o uprzywilejowanej pozycji żydowskich autorów niemieckojęzycznych w okresie międzywojennym oraz o prestiżu, jakim cieszyły się niektóre z ich dzieł. Wielokrotne przedruki *Procesu* oraz *Przemiany* Kaf-

ki spowodowane były tym, że teksty te włączono do programu nauczania w izraelskich szkołach średnich, zaś ten wybór najprawdopodobniej wynikał zarówno z literackiej jakości pism Kafki, jak i z jego żydowskiego pochodzenia. Podobnie ma się sprawa z tłumaczeniami *Ahaswera*, *Raportu o Królu Dawidzie*, *Kreuzfahrer von heute* [Krzyżowców] oraz *Collina* Stefana Heyma, którego pisma włączono do kanonu hebrajskiego bardziej ze względu na krytyczną postawę autora wobec Niemiec oraz jakoś jego pisarstwa niż ze względu na żydowskie pochodzenie.

W czasach po Holokauście, kiedy większość nieizraelskich pisarzy żydowskich mieszkała już nie w Niemczech, ale w Stanach Zjednoczonych, zainteresowanie intelektualistów izraelskich kulturą niemiecką skupiło się także na pisarzach nieżydowskich. Jest jednak możliwe, że w ciągu kilku najbliższych dziesięcioleci rosnące zainteresowanie młodych Izraelczyków kulturą niemiecką oraz zwiększająca się liczba izraelskich imigrantów w Niemczech może tę tendencję odwrócić. Wspomniani imigranci mogą dać początek kolejnemu pokoleniu autorów żydowskich piszących po niemiecku, tak jak stało się to już w wypadku zamieszkującej w Niemczech społeczności Żydów z byłego Związku Radzieckiego (Wogenstein 2013: 106–108).

Na bliższą uwagę zasługują pochodzące z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przekłady Karola Maya oraz Ericha Kästnera. Opowieści Karola Maya o Dzikim Zachodzie tłumaczono już w okresie jiszuwu, i wiele z nich doczekało się przedruków oraz ponownych przekładów w pierwszych dwu dekadach izraelskiej państwowości. Teksty te ukazały się, mimo że izraelscy intelektualiści wiedzieli o podziwie, jaki Hitler żywił dla powieści Maya (Feilitzsch 1993; Ziegler 1999). Choć sam May ani nie był rasistą, ani nie angażował się w politykę, trwała popularność jego książek w Izraelu może zadziwiać, jeśli wziąć pod uwagę upodobanie, jakie miał do nich Hitler. Przekłady Ericha Kästnera, który angażował się w politykę oraz zachował krytyczny stosunek do nazizmu, są bardziej zrozumiałe. I choć Kästner nie mógł odmówić udziału przy produkcji *Der ewige Jude*, nazistowskiego filmu w reżyserii Fritza Hipplera nakręconego dla uczczenia 25. rocznicy kinematografii niemieckiej, to jedno wydarzenie nie mogło mu popsuć reputacji i naznaczyć go jako kolaboranta. Ponieważ dziennik Kästnera opublikowano dopiero w 1960 roku, jest możliwe, że o tym kontrowersyjnym fakcie z jego biografii dowiedziano się znacznie później (Mank 1981; Melamed 14.7.2000). Jakość jego dzieł mogła też przekonać wydawców, aby przymknęli na to oko.

Wiele ponownych przekładów z tamtego okresu dowodzi istotnej roli, jaką dla pokoleń intelektualistów żydowskich odgrywała kultura niemiecka. Nowe przekłady tytułów poprzednio tłumaczonych świadczą o zmianach, jakie hebrajszczyzna przeszła w ciągu pierwszych dwustu lat swojego odrodzenia jako język nowożytny i świecki, mający coraz większą liczbę użytkowników. Niektóre tłumaczenia – zamawiane zarówno w pierwszych dwu dekadach państwowości, jak i dzisiaj – wskazują na przekład jako sztukę interpretacji, nie zaś zwykłe powielanie (Benjamin 1923; Mirski 1978). Jako istotny przykład można podać częste wznowienia przekładów sztuk teatralnych Brechta: trzy tłumaczenia *Opery za trzy grosze* (Avraham Shlonsky [1955], Shimon Sandbank [1960] oraz Ehud Manor [1982]) i *Matki Courage i jej dzieci* (Raphael Eliaz [1970], Shimon Sandbank [1982] oraz Anat Gov [2002]), a także dwa przekłady *Kaukaskiego koła kredowego* (Mordechai Tel-Tzur [1960] i Nathan Zach [1963, 1983]) i *Kariery Artura Ui* (David Avidan [1980] i Avraham Oz [1998]). *Buddenbrookowie* Thomasa Manna również doczekali się dwu przekładów (Mordechai Temkin [1930] i Nili Mirski [1985]), to samo dotyczy *Śmierci w Wenecji* (Rina Lotan [1965] i Nili Mirski [1988]). Ponowny przekład ma sam w sobie wartość polityczną – teksty mogą stanowić wspólny mianownik dla doświadczeń wielu imigrantów, gdy ci stopniowo asymilują się w jeden naród, zaś tłumaczenia przerzucają mosty pomiędzy kulturą obcą i rozwijającą się kulturą rodzimą.

Lata siedemdziesiąte przyniosły kolejną istotną zmianę. Z jednej strony tłumaczenia z niemieckiego objęły tzw. gatunki niskie: romanse oraz książki sensacyjne. Z drugiej strony w tej dekadzie pojawiało się też coraz więcej literatury wysokiej pisanej przez młode i krytycznie nastawione niemieckie środowiska literackie. Wśród tłumaczonych autorów znalazł się Max Frisch, którego słynny *Homo faber* ukazał się w przekładzie w 1963 roku, Siegfried Lenz, którego sztukę teatralną *Nikt nie jest winien* przetłumaczono już w 1962 roku, tuż po jej premierze (sztukę zekranizowano w 1964 roku); a także Heinrich Böll, Günter Grass oraz Peter Weiss.

Następujący podział wśród dokonywanych wówczas przekładów być może najpełniej wskazuje na konsekwencje polityczne omawianego tu przedsięwzięcia. Do tej pory w okresie wczesnej państwowości publikowano głównie wznowienia klasyków języka niemieckiego, pisma Żydów niemieckich oraz kilka dzieł napisanych przez Niemców krytykujących własne społeczeństwo, czy to Trzecią Rzeszę, czy to powojenne Niemcy Zachodnie. Przez dwadzieścia lub trzydzieści lat po drugiej wojnie świa-

towej wydawcy izraelscy wybierali do tłumaczenia te tytuły, które uważali za strawniejsze dla krajowych czytelników. W latach siedemdziesiątych zmienili podejście, wprowadzając urozmaicenie wśród wydawanych przez siebie pozycji. Decyzja o tłumaczeniu literatury nie najwyższych lotów wskazuje na pewną normalizację zarówno w strukturze kanonu literatury niemieckiej, jak i stosunków izraelsko-niemieckich w ogóle. Tłumaczenie dzieł pisarzy krytykujących narodowy socjalizm oraz Niemcy Zachodnie świadczy o wpływie polityki na niemiecko-hebrajskie stosunki kulturalne. Do roku 2012 przetłumaczono z niemieckiego na hebrajski osiemnaście książek Bölla, po trzynaście Grassa i Lenza oraz pięć tytułów Bernharda Schlinka, ich ideologicznego spadkobiercy. Wychodząc od spostrzeżenia Levy'ego i Sznaidera, że Niemcy wciąż uważają się za winowajców, zaś Izraelczycy za ofiary (Levy, Sznaider 2006: 13), chciałabym zaproponować tezę, że z izraelskiego punktu widzenia decyzja o przekładzie tych autorów oznacza włączenie niemieckiej narracji autokrytycznej do zasobu izraelskich tekstów literackich.

Tymczasem izraelscy krytycy literaccy bardzo szybko zwrócili uwagę na aspekt polityczny tłumaczeń z niemieckiego. Jeden z nich pisał w 1975 roku:

Po schwytaniu Eichmanna jedna z gazet opublikowała jego fotografię zrobioną podczas badania lekarskiego w celi więziennej (...). Psychologowie zauważyli, że taki rodzaj fotografii łagodzi bestialski wizerunek zbrodniarza, który chcielibyśmy przekazać dzieciom (...). Wspominam o tym, aby zwrócić uwagę na sprzeczność pojawiającą w *Blaszanym bębnie* (...). Stosunek czytelnika do postaci indywidualnej – karła Oskara – ulega przeniesieniu w sferę symboliczną – ułomnych Niemiec – i *vice versa* (Orian Ben-Herzl 12.9.1975: 33).

Podkreślając zjawisko łagodzenia „bestialskiego wizerunku zbrodniarza”, Orian Ben-Herzl zauważyła, że Izraelczycy zrobili wszystko, co w ich mocy, aby poradzić sobie z traumatyczną przeszłością. Co więcej, połączyła ten wysiłek z tłumaczeniem szczególnie trudnej fabuły, stwierdzając zarazem, że świat literacki stanowi jedno z narzędzi pomagających Izraelczykom w przewycięzeniu ich zbiorowej przeszłości.

Gdy *Lektor*, pierwsza powieść Schlinka, został przetłumaczony na hebrajski (cztery lata od wydania oryginału), Omer Bartov, izraelski historyk zamieszkały w Stanach Zjednoczonych, wskazał na sprzeczność pomiędzy malejącą liczbą świadectw ocalałych, których zaczynało ubywać, a rosnącym zainteresowaniem Holocaustem. Zauważył również, że skupiając się na troskach głównego bohatera Michaela, który utożsamia się z wi-

nowączynią: nazistką Hanną Schmitz, powieść jak w zwierciadle odbija sposób, w jaki Izraelczycy identyfikują się w ocalonymi z Holocaustu. Dał tym samym do zrozumienia, że identyfikacja ta może być warunkowana w jednakowym stopniu przez przynależność narodową i przez powszechne wartości moralne (Bartov 1999: 1; Bartov 2000).

Ostatnie wydarzenia w historii tłumaczeń literatury niemieckiej na hebrajski datuje się na przełom XX i XXI wieku, gdy literatura dla dzieci i młodzieży zdobyła przeważającą większość wśród wszystkich tłumaczonych gatunków. W latach 1991–2012 książki dla dzieci i młodzieży złożyły się na 225 spośród wszystkich 523 tytułów tłumaczonych z niemieckiego (43%), zaś w latach 1998–2012 ich udział wzrósł do 60%, osiągając liczbę 100 książek na 166 wszystkich przetłumaczonych w tym czasie pozycji. Większość z nich stanowiły nieduże książeczki, za które wypłacano niskie honoraria i które rzadko wymagały większych inwestycji w szatę graficzną.

Wydawcy oraz redaktorzy izraelscy wyjaśniają tę tendencję, wymieniając kilka powiązanych z sobą przyczyn, między innymi brak tłumaczy, problemy ze znalezieniem właściwych tekstów niemieckich odpowiadających gustom czytelników hebrajskojęzycznych oraz stosunkowo bogaty i atrakcyjny wybór książek dla dzieci i młodzieży wydawanych po niemiecku¹. Niewystarczająca liczba tłumaczy, widoczna w przypadku powieści dla dorosłych, nie stanowi utrudnienia, a jeśli chodzi o książki dla dzieci i młodzieży, ponieważ wielu niedoświadczonych tłumaczy stawia pierwsze kroki, tłumacząc krótkie teksty z niemieckiego. Sytuacja ta oznacza też zmianę pokoleniową. Tłumacze dziewiętnastowieczni należeli do niemieckojęzycznego kręgu kulturowego, mimo że w życiu prywatnym posługiwali się hebrajskim. Niewielu tłumaczy z podobnym doświadczeniem kontynuowało pracę w wieku XX, chociaż do ich grona dołączyli młodzi tłumacze, rodzimi użytkownicy języka hebrajskiego dorastający w domach niemieckojęzycznych. W ostatnich kilku dziesięcioleciach pojawili się również tłumacze ze środowisk akademickich, prywatnie lub zawodowo zainteresowani kulturą niemiecką.

Literatura dla dzieci i młodzieży stanowiła duży odsetek tłumaczeń z niemieckiego na hebrajski już na początku XX wieku, kiedy pojawiło

¹ Chciałabym podziękować następującym redaktorom i wydawcom, którzy zechcieli podzielić się ze mną wiedzą i doświadczeniem: Rachelli Sandbank, Shimonowi Riklinowi oraz Yaronowi Sadanowi.

się oczekiwanie, że młodzież będzie pierwszym pokoleniem porozumiewającym się na co dzień po hebrajsku. Bogaty wybór tekstów dla dzieci i młodzieży w tłumaczeniu z niemieckiego na hebrajski na początku XXI wieku wydaje się już mniej oczywisty. Może być on motywowany chęcią zapewnienia dostępu młodemu pokoleniu do bogatego zasobu tekstów literackich jako oferty konkurencyjnej wobec cyberprzestrzeni. Przepływ tekstów niemieckich do hebrajszczyzny ponownie odpowiada tu na zapotrzebowanie społeczeństwa mówiącego po hebrajsku. W przypadku literatury dla dzieci i młodzieży opisywane tu przedsięwzięcie przekładowe stanowi zatem wyraz nie tylko wielkiego uznania dla kultury wyjściowej, ale również palących potrzeb społeczeństwa docelowego.

* * *

Stosunek czytelników hebrajskojęzycznych do literatury pisanej po niemiecku, który początkowo cechowały wielkie zainteresowanie i podziw, należy zawsze rozpatrywać w kontekście politycznym. Tłumaczenia z niemieckiego mają szczególny status, ponieważ wiążą się z najtrudniejszym okresem w żydowskiej historii. Zakładając prawdziwość tez Levy'ego i Sznajdera o uwewnętrznieniu roli winowajcy przez Niemców oraz roli ofiary przez Izraelczyków (Levy, Sznajder 2006), można uznać, że relacje pomiędzy publicznością czytającą po hebrajsku a pisarzami niemieckimi najprawdopodobniej pozostaną trudne również w przyszłości, zwłaszcza wobec nowego zainteresowania, jakie młodzi Izraelczycy wykazują kulturą, społeczeństwem oraz zjednoczonym państwem niemieckim.

Znamienny jest tu przykład tłumaczenia z niemieckiego na hebrajski, które ukazało się na początku XXI wieku. *Każdy umiera w samotności* Hansa Fallady, utwór wydany w oryginale w 1947 roku, ogłoszono w tłumaczeniu na hebrajski na fali sukcesu, jaki odniósł on w nowym przekładzie na angielski w Wielkiej Brytanii oraz w Stanach Zjednoczonych. Książka sprzedała się w 120 000 egzemplarzy w osiemnaście miesięcy po jej izraelskiej premierze, co w dużej mierze zawdzięcza intensywnym zabiegom marketingowym i wyprzedazom. Wynik taki stanowi nie lada wyczyn w ośmiomilionowym kraju, w którym jedna trzecia obywateli posługuje się językami rosyjskim lub arabskim – nie wspominając o ultraortodoksyjnych czytelnikach stanowiących około 50% całej populacji, zainteresowanych wyłącznie pismami natury religijnej. Wydaje się, że pomimo wielu lat, które upłynęły od zakończenia drugiej wojny światowej,

Izraelczycy wciąż przejawiają zainteresowanie trudną historią niemiecko-żydowską.

Współczesna literatura hebrajska również odzwierciedla tę trwałą fascynację oraz wzajemne zaciekawienie. אנשים טובים [Anashim towim, Dobrzy ludzie] (2010) Nira Barama bada paralele między społeczeństwami nazistowskim i stalinowskim w czasach drugiej wojny światowej. רדום חשבון [Cheshbon radum, Konto uśpione], ostatnia powieść Nathana Shahama (urodzonego w 1925 roku), przedstawia zawiłą historię izraelskiego wydawcy, który kontynuuje zamierzenia swojego dziadka, także zaangażowanego w przedsięwzięcie przekładowe z niemieckiego na hebrajski. Ta ponadpokoleniowa opowieść odsłania powracające dylematy moralne. Shaham porusza w powieści takie zagadnienia jak bojkot kulturalny i pojednanie społeczne, dając do zrozumienia, że oba zjawiska są tak naprawdę spowodowane głębokim poczuciem oburzenia oraz zadłużeniem moralnym, które – jak sądzą Żydzi – Niemcy będą spłacać po wsze czasy. Oba zjawiska funkcjonują również jako mechanizmy władzy. Książka naświetla też taką oto możliwość, że młodzi Niemcy mogą pewnego dnia odmówić dalszego pokutowania za grzechy przodków (Herzog 29.1.2014: 1).

Stosunek intelektualistów hebrajskojęzycznych do kanonu literatury niemieckiej oraz jej tłumaczeń przechodził różne etapy. Początkowo stanowił wyraz wysokiego uznania, jeśli nie podziwu, dla literatury niemieckiej ze strony intelektualistów żydowskich. Tłumaczenia z niemieckiego na hebrajski stawiały sobie wtedy za cel poszerzenie języka używanego głównie w liturgii, a następnie stworzenie języka nowoczesnego i świeckiego oraz zapewnienie użytkownikom hebrajskiego dostępu do powszechnej edukacji. Dziewiętnastowieczni intelektualiści żydowscy, którzy angażowali się w dążenia syjonistyczne w Europie Środkowej i wzięli udział w opisywanym tu przedsięwzięciu przekładowym we wczesnych latach izraelskiej państwowości, uważali literaturę niemiecką za część *Bildung* (niemieckiej tradycji samokształcenia) oraz model edukacji konkurencyjny wobec tradycyjnego szkolnictwa (Volkov 2001: 165–183). Należeli także do ostatniego pokolenia, które, mimo że wywodziło się z Europy Wschodniej, zostało wychowane w tradycji niemieckich wpływów kulturowych.

Ten początkowy podziw dla kultury niemieckiej ustąpił krytycznemu nastawieniu w latach trzydziestych XX wieku, kiedy to uwagę tłumaczy zaczęły przykuwać książki płonące na niemieckich placach i ulicach. Zasiób tłumaczeń z niemieckiego na hebrajski w pierwszych dwu dziesięcioleciach izraelskiej państwowości ograniczał się do dzieł autorów apro-

bowanych przez izraelskich czytelników: klasyków, Żydów niemieckich oraz pisarzy antynazistowskich. Podejście to uległo zmianie w latach siedemdziesiątych, gdy wśród tłumaczeń z niemieckiego pojawiła się także literatura mniej ambitna. Kolejną zmianę można wyśledzić w latach dziewięćdziesiątych, kiedy znaczą liczbę tekstów tłumaczonych na hebrajski zaczęły stanowić książki dla dzieci i młodzieży.

przełożył Bartosz Sowiński

Bibliografia

Książki i artykuły w czasopismach

- Amburger E. 1984. *Die deutschen Schulen in Russland mit besonderer Berücksichtigung St. Petersburgs*, „Studien zum Deutschtum im Osten” 18, *Deutscher Einfluss auf Bildung und Wissenschaft im Östlichen Europa*, Köln–Wien, 1–26.
- Arad-Ne’eman G. 2003. *Israel and the Shoah. A Tale of Multifarious Taboo*, „New German Critique” 90, 5–26.
- Bartov O. 2000. *Germany as Victim*, „New German Critique” 80, 29–40.
- Ben-Ari N. 2006. *Romanze mit der Vergangenheit. Der deutsch-jüdische historische Roman des 19. Jahrhunderts und seine Bedeutung für die Entstehung einer jüdischen Nationalliteratur*, przeł. Dafna Mach, Tübingen.
- Benjamin W. 1923. *Die Aufgabe des Übersetzers*. Vorwort zu *Charles Baudelaire, „Tableaux Parisiens”*, Heidelberg. Wyd. pol.: W Benjamin, *Zadanie tłumacza*, w: W. Benjamin, *Konstellacje. Wybór tekstów*, przeł. A. Lipszyc, A. Wołkowicz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012.
- Feilitzsch H. von. 1993. *Karl May. The Wild West As Seen in Germany*, „Journal of Popular Culture” 27 (3), 173–189.
- Feiner S. 1995. *Mendelssohn and Mendelssohn’s Disciples: A Reexamination*, „Leo Baeck Institute Yearbook” 40, 133–167.
- Fischler B. 1990. *Voyages of Names: On the Development of Terminology of Birds*, „Language & Hebrew” 4, 6–35.
- Hobsbawm E. 1992. *Introduction: Inventing Traditions*, w: E. Hobsbawm, T. Ranger (red.), *The Invention of Tradition*, Cambridge: Cambridge University Press, 1–14.
- Levy D., Sznajder N. 2006. *The Holocaust and Memory in the Global Age*, Philadelphia: Temple University Press.
- Mank D. 1981. *Erich Kästner im nationalsozialistischen Deutschland. 1933–1945: Zeit ohne Werk?*, Frankfurt a. M.: Lang.
- Mirski N. 1978. *The Third Territory: Inacademic Reflections on the Problems of Literary Translation*, „Siman Kria” 8, 306–311 (wersja hebrajska).

- Schulbaum M. 1904. *Neues, vollständiges deutsch-hebräisches Handwörterbuch*, Lemberg: Hirsch Schlag.
- Shapira A. 2000. *From the Palmach Generation to the Candle Children. Changing Patterns in Israeli Identity*, „Partisan Review” 67, 622–634.
- Shavit Z. 1994. *The Rise and Fall of the Hebrew Literary Centers 1918–1933*, „Iyunim Bitkumat Israel” 4, 422–477.
- Sheffi N. 2011. *Vom Deutschen ins Hebräische: Übersetzungen aus dem Deutschen im jüdischen Palästina 1882–1948*, Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht.
- Sheffi N. 2013. *Between Germanophobia and Germanophilia: Israelis read German Literature*, „Trumah” 21, 109–117.
- Toury J. 1982. *Die Sprache als Problem der jüdischen Einordnung im deutschen Kulturraum*, „Jahrbuch des Instituts für deutsche Geschichte” 4, 75–96.
- Volkov S. 2001. *Die Ambivalenz der Bildung. Juden im deutschen Kulturbereich*, w: S. Volkov, *Das jüdische Projekt der Moderne*, München: Beck, 165–183.
- Vogt-Praclik K. 1987. *Bestseller in der Weimarer Republik, 1925–1930*, Herzberg.
- Waldman N.M. 1989. *The Recent Study of Hebrew. A Survey of the Literature with Selected Bibliography*, Cincinnati, Oh.: Hebrew Union College Press.
- Weitz Y. 1996. *The Debate Concerning the Role of Culture in the State's First Years*, „The Journal of Israeli History” 17 (2), 179–191.
- Wogenstein S., 2013. *Negative Symbiosis? Israel, Germany and Austria in Contemporary Germanophone Literature*, „Prooftext” 33, 105–132.
- Wollgast S. 2004. *Moses Mendelssohn und die Toleranz zu seiner Zeit*, Dessau: Moses-Mendelssohn-Ges.
- Zertal I. 2010. *Israelis' Holocaust and the Politics of Nationhood*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Ziegler H. 1999. *History and Popular Fiction. Two Worlds Collide. A Reply to Feilitzsch's Article on Karl May*, „Journal of Popular Culture” 33 (2), 111–121.

Artykuły w gazetach i dodatkach do czasopism

- Alschech (Yaacov Cahan). *Thomas Mann's Citizenship was Annulled As Well*, „Hapoel Hatzair”, 24.12.1936, 24 (wersja hebrajska).
- *Thomas Mann's Clarification*, „Hapoel Hatzair”, 28.2.1936, 14 (wersja hebrajska).
- Bartov O. *Germany as a Victim*, „Haaretz” Literary Supplement, 28.4.1999, 1, 14 (wersja hebrajska).
- Ben-Chorin S. *Literature and Art in the World: Thomas Mann*, „Gasit” 8 (2/3), listopad 1945, 59 (wersja hebrajska).
- Brod M. *The Death of Stefan Zweig*, „Hapoel Hatzair”, 4.3.1942, 5 (wersja hebrajska).
- Calvari M. *Gerhard Hauptmann: On his Seventieth Birthday*, „Moznayim” 23, 24.11.1932, 5 (wersja hebrajska).
- Herzog O. *When Jews and Germans are Able to Talk without Stepping on Corpses*, „Haaretz” Literary Supplement, 29.1.2014, 1 (wersja hebrajska).

- Mann T. *The Urgency of Politics*, „Hapoel Hatzair”, 13.9.1939, 9–10 (wersja hebrajska).
- Marani (Spiegel) D. *The War in the German Novel*, „Achdut”, lipiec 1930, 113–114 (wersja hebrajska).
- Melamed A. *The Bad Years of Erich Kästner*, 14.7.2000 <<http://www.ynet.co.il/articles/1,7340,L-32059,00.html>> (dostęp: 23.7.2013) (wersja hebrajska).
- Orian Ben-Herzl Yehudith. *The German Tin Drum*, „Maariv”, 12.9.1975, 33 (wersja hebrajska).
- R. Benjamin. *Thomas Mann – Where did He Come from?*, „Moznayim” 36, 20.12.1929, 1–2 (wersja hebrajska).
- Sandbank J. *The Cry of a Generation*, „Hapoel Hatzair”, 5.4.1929, 14 (wersja hebrajska).